Ner 81. ROK 1840 WTOREK 7 KWIETNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt urocz. w drnk. St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące Złp. dziesięć miesięcznie Złp. cztéry Nr. pojed. gr. dziesięć

Imiona Rzymskie.
Jutro Dyonizego.

Imiona Sławiańskie.
Jutro Badosław.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina	Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiej	Stopnie zimna podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
6	27" 2" 973	+ 0, 2	1, 95	WPn Wschodni słaby	Pochmurno	Snieg
6 2	3, 172	+ 1, 7	2, 11	" "	"	Deszcz
10	3, 043	+ 1, 2	2, 14	Pn Wschodni słaby	"	

Wiadomości zagraniczne.

— *Warszawa* 1 *Kwietnia.* —

J. C. W. Cesarzewicz następca tronu, w dowód wysokiego swego zadowolenia raczył najłaskawiéj przesłać na ręce W. Grootten ochmistrzyni alexandryjskiego instytutu wychowania panien, dla dwóch wychowanek tegoż instytutu odznaczających się wzorowem sprawowaniem się i pilnością w naukach, dwa piękne podarunki, które taż ochmistrzyni w obecności wszystkich uczennic tymże wychowankom instytutu uroczyście doręczyła.

— *Odessa* 8 (20) *Marca.* —

Podług ostatnich doniesień ze Stambułu, pod dniem 9 lutego; stan ogólny zdrowia w téj stolicy był dobry, lecz potwierdza się wiadomość o zjawieniu się zarazy morowéj w Alexandryi. W Trebizondzie także, niestety, wybuchła zaraza.

Donoszą z Jass, pod dniem 23 lutego, że stan zdrowia w obu księstwach, jako też w głównych portach, po téj stronie Dunaju, w Braiłowie i Galaczu, zupełnie jest zaspokajający, oraz że zaraza morowa, dzięki dzielnym środkom rządu, nie zjawiła się nigdzie na lewym brzegu Dunaju. Rozgłoszone w grudniu r. z. wieści o zjawieniu się jakoby zarazy w powiecie Dorobojskim, w Multanach, okazały się, po ścisłem śledzeniu, zupełnie mylnemi. W posiadłościach zaś Tureckich, na prawym brzegu Dunaju, z téj strony Bałkanów, zaraza nie przestaje grasować.

— *Paryż* 23 *Marca.* —

Zgromadzenie konserwatystów zwołane jest na godzinę 8 dziś wieczorem, a *Journal des Débats* daje do zrozumienia, że to z tego powodu konserwatyści obstawali przy odłożeniu do wtorku rozpraw nad tajemnemi funduszami.

Zaślubiny xięcia Nemours tudzież chrzest hrabiego paryzkiego odbędą się w dniu 1go maja to jest w dniu imienin JKMości. Uroczystości trwać będą przez dwa dni; ten plan powziętym został onegdaj na posiedzeniu rady ministrów.

W *Gazette de France* czytamy: »Biega wieść że cesarz Marokański, wypowiedział wojnę rządowi francuzkiemu, i połączył sprawę swoję z sprawą Abd-el Kadera. Zapewniają że w skutku tego ministerstwo marynarki przesłało rozkaz admirałowi Rozamel, aby wysłał siły na brzegi Afryki. Poruszenia które jak wyraża się *Moniteur parisien*, marszałek Valée widział się zmuszonym wykonać, wyjaśniłby się bardzo łatwo tym spo-

sobem, jakkolwiek bądź co najbardziéj ważność nadać mogłoby podobnemu wypadkowi, to bezwątpienia porozumienia jakie oddawna już mają miejsce między Anglią a państwem marokańskim, a o których nieraz już obszernie rozprawiały dzienniki.

Giełda 23 *Marca.* Obawa względem rezultatu rozpraw nad funduszami tajemnemi, była powszechną na dzisiejszéj giełdzie, i działała szkodliwie na kursa papierów francuzkich.

— *Londyn* 14 *Marca.* —

W New-York podług ostatnich doniesień rozchodziła się pogłoska; że gubernator wyższéj Kanady Sir George Artur podał swoję dymissyę i niezwłocznie do Anglii odjeżdża; tudzież że jenerał Houstoun exprezydent rzeczypospolitéj Texas, został zabity w walce z jednym z członków texańskiego kongresu.

P. Turnballe otrzymał od rządu zlecenia przedłożenia swego planu do przytłumienia handlu niewolnikami.

Ostatnie urzędowe depesze które podług wczorajszego oświadczenia lorda Palmerston gabinet nasz z Chin otrzymał, sięgają do dnia 3 listopada; jedna z nich donosi, że między kapitanem Elliot i komisarzem chińskim zawartym został układ, podług którego, handel dla okrętów zewnątrz portu na nowo miał się rozpocząć, bez konieczności z strony tychże okrętów, podpisywania aktu podległości, tylko że nie dozwolono im wpływać do portu. Druga depesza donosi że wpłynięcie statku *Thomas Coutts* do portu i podpisanie aktu podległości; było powodem zawichrzeń których skutkiem była wiadoma walka z czuokami chińskiemi.

W City obiega plan związku żeglugi parowéj z Indyami wschodniemi, w taki sposób żeby omijać Francyą. Okręty mają odbywać drogę z Portsmouth do Alexandryi w ciągu dni 15 i tylko przy Gibraltarze i Malcie zatrzymywać się. Daléj ma być założoną linia paropływów od Suez do Kalkuty, dotykająca po drodze Ceylonu i Madras.

Mówią o układzie jaki zamierzają Anglicy zawrzeć z Portugalczykami, aby im ułatwili wyprawę do Chin.

— *Bruxella* 16 *Marca.* —

Pogłoski o powrocie dotychczasowych ministrów ponawiają się i zdają się nabierać pewności.

— *Dnia* 24 *Marca.* —

Independant zaprzecza podanéj przez inne dzienniki pogłosce, jakoby dwej członkowie senatu podali na posiedzeniu jego wniosek, aby prosić króla iżby zatrzymał dotychczasowy gabinet.

— *Konstantynopol* 21 *Lutego.* —

W tych dniach przesłane zostały nowe rozkazy Kajmakana Kapudana paszy w Alexandryi. Że Mustafa pasza objął już zarząd floty tureckiéj w porcie Alexandryi, to jest wiadome.

Między portą i Stanami Zjednoczonemi został zawarty traktat handlowy na zasadach podobnego traktatu z Anglią.

— *Dnia* 4 *Marca.* —

Po podpisaniu traktatu handlowego między Portą i państwem greckiem przez obustronnych pełnomocników, w dniu 2 b. m. pan Zografos odjechał stąd wczoraj wracając do Aten. Pan Zografos umiał przybrać tu taką postawę, i z takim taktem i zręcznością prowadził układy, iż pomimo niektórych ustąpień jakie uczynić musiał w głównych punktach osiągnął cel pożądany.

Zdrowie wielkiego wezyra Chozrew paszy, znowu nagle wzięło niepomyślny obrót, który zdaje się obudzać wielką niespokojność w jego lekarzach.

— *Alexandrya* 26 *Lutego.* —

Część utworzonéj niedawno przez vicekróla gwardyi narodowéj, codziennie teraz bywa na placach Alexandryi ćwiczoną, i skoro tyle się ukształci, że będzie umiała robić bronią, ma być przeniesioną do obozu; co jednak wprost sprzeciwia się zapewnieniom jakie temu rodzajowi milicyi dawano, to jest, że dopiero w najostateczniejszym przypadku będą musiały opuszczać swoje siedziby. Ztąd łatwo mogą powstać ważne niespokojności, a nawet cała ta instytucya ma swoję bardzo niebezpieczną stronę dla paszy, a mianowicie dla Franków. W téj chwili Alexandrya i cały Egipt przedstawia tak wojowniczą postać, że cudzoziemiec przybywający tam świeżo, mógłby sądzić, że nieprzyjaciel stoi już przynajmniéj na granicy, a jednak niebezpieczeństwo nie jest tak groźne jak w przeszłym roku, kiedy Sułtan mocne miał postanowienie zniszczenia buntowniczego wazala. Flota turecka którą teraz śmiało można nazywać flotą Mehmeda, jest ćwiczoną w manewrach, aby wrazie potrzeby mogła bronić brzegów. Podobnež ćwiczenia odbywa marynarka egipska i wszyscy ludzie w służbie egipskiéj, nawet robotnicy w arsenale i fabrykanci. Kupiec arabski Saidel-Garbi, egipski Lafayette, i inni bogaci kupcy, zostali mianowani oficerami gwardyi narodowéj. W innych częściach Egiptu podobne pobory zostały uskutecznione, co bar-

dzo zły wpływ wywarło na żniwo zaczynające się w marcu, ponieważ przy nadzwyczajnie obfitym urodzaju, więcéj niż kiedykolwiek brakowac będzie potrzebnych rąk do zbioru. Wkrótce spodziewamy się tu znacznéj liczby Beduinów, którzy zajmą obóz w okolicy Damaonur. Beduini z Wadusą oczekiwani są w Gaze, zkąd równie Egiptowi jak południowéj Syryi będą mogli przyjść na pomoc. W ten sposób wkrótce Egipt będzie tylko wielkim obozem żołnierzy, co jednak będzie zapewne niepożyteeznèm, albowiem najpewniéj nie przyjdzie do wojny, jeśli bowiem spodziewają się napadu ze strony Europejskiéj koalicyi, to długo będą musieli czekać. Względem urządzonych przez Ibrahima paszę w Syryi środków obrony, nic tu nie wiemy, ale możemy na pewno liczyć, że on użyje wszelkich źródeł, aby jak można najwięcéj stawić przeszkód nieprzyjacielskiemu wkroczeniu w ten kraj górzysty. W Aleppo zgromadzony jest korpus armii. Komunikacye dyplomatyczne nie zostały dotychczas przesłane vice królowi, ale oczekujemy tu paropływu, który ma ważne wiadomości z Konstantynopola przywieść.

Podług innych doniesień ludność flot ćwiczy się w strzelaniu na lądzie, i mniemają, że wszyscy żołnierze z okrętów mają być na lądzie użyci, a tylko kanonierowie zostaną na pokładzie. Maszty także mają być zdjęte z okrętów, i działa któremi brzegi zostaną wzmocnione. — Said el Garbi który tutejszą milicyą narodową organizował wydał w imieniu Mehmeda Ali odezwę do Arabów z Tunis i Tripolis, aby brali udział w świętéj wojnie. Potwierdza się, że odwołano armię z Hedszas dla wzmocnienia Syryi.

Rozmaitości.

Dramatyczna statystyka roku 1839 *w Paryżu.* Teatry paryzkie w świeżo upłynionym roku były nierównie czynniejszemi, niż w roku poprzedzającym: wydały bowiem o 10 nowych sztuk więcéj niż w r. 1838. Liczba nowych sztuk przedstawionych na scenie w ogóle dochodzi 293; prawda, iż to są powiększéj części sztuki wodewilowe w jednym akcie; z tém wszystkiem między temi są także i wielkie utwory, mianowicie trajedie i komedie w pięciu aktach, opery wielkie i małe w trzech aktach i balety, równie jak i dramata wodewilowe w kilku aktach. Scribe zajmuje się teraz poezyą z wielką wygodą, i dla rozerwania się w lecie podróż odbywa; a jednak dziewięć dramatów napisał, i jest zawsze jeszcze najpłodniejszym autorem ze wszystkich. Sztuk wodewilowych pisze teraz bardzo mało; te, które wydał, są powiększéj części opery wielkie i małe, tudzież balety, których nikt lepiéj od niego ułożyć nie umie. W ostatnich latach zjawiło się kilku nowych poetów wodewilowych; ale żaden z nich nie zdaje się być powołanym, aby kiedy p. Scribe mógł zastąpić. Wszelako niejaki pan Laurencin przedstawił na scenie tyleż sztuk swego utworu co i Scribe, z czegoby wnosić wypadało, że się takowe podobały. Dwóch braci nazwiskiem Cognard, zajmuje się pisaniem wodewilów na sposób fabryczny; są oni dowodem, do jakiego się stopnia poezja dramatyczna we Francyi zniżyła. Niektórzy poeci pracują dla najlichszych teatrów; są to po części uczniowie, clere de notaire, tudzież inni młodzi ludzie, którzy teatrom tym dramatyczne płody swoje sprzedają. Za wszelką mozołę i przykrość autorstwa otrzymują bardzo skromne honorarium. Młodzi poeci tamtejsi nabywają bardzo snadno technicznéj biegłości w napisaniu dramatu. Wyświeca się to z mnóstwa dramatycznych utworów, które przedstawiają. Niektórzy z nich pobudzeni przez to do naśladowania, wydadzą czasem jaką sztukę, która się dość podoba, ale za ścisłym jéj rozbiorem, okazuje się, że cała sztuka sklejona jest po większéj części z sztuk dawniejszych. Dla tego też cały kunszt tamecznych krytyków dramatycznych zależy na spamiętaniu kilku tysięcy sztuk, które od początku tego wieku na scenie przedstawiono, i na wytknięciu nowym autorom wszystkich kompilacyi lub niewolniczego naśladowania. I tak nieraz się zdarza, iż wygwizdane i zarzucone sztuki, znowu pod inną osłoną, albo z niejakiemi odmianami na scenie się pojawiają.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 6 do dnia 7 Kwietnia.

Ferensiewicz Antoni ob., Roszkowski Jan ob., Arkuszewski Józef ob., Przybylski Franciszek ob., Schaffer Henryk ob., Dombski Karol ob., z Polski; — Zielinski Józef z Galicyi.

Doniesienia Urzędowe.

Nro 1058.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI W SENACIE RZĄDZĄCYM

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

W dniu 23 kwietnia r. b. odbywać się będzie w biórach Wyd. S. Wew. w godzinach rannych aż do 12 w południe licytacya *in minus* na dostawę konopi centnarów wiedeńskich 50 od ceny pierwszego wywołania, *a* złp. 60, mający chęć podjęcia dostawy zechcą na terminie powyższym do bióra Wydziału zgłosić się i złożyć na ręce Senatora prezydującego w Wydziale deklaracje opieczętowane obejmujące summę, po jakiéj każden centnar konopi wyczesanych podolskich dostarczy. Deklaracja obok złożenia *vadium* w kwocie złp. 300 winna być następującéj formy:

Deklaracja.

W skutek obwieszczenia Wyd. S. Wew. w *Dzienniku Rządowym* Nro NN. czynię niniejszą deklaracyą że zobowięzuję się dostawić konopi wyczesanych podolskich centnarów wiedeńskich 50 po złpols. N. N. (tu deklarant ilość kwoty literami wyszczególnić winien.) a to według warunków licytacyi przezemnie przejrzanych i zrozumianych, zaświadczenie kassy jako należne *vadium* złożyłem, znajduje się na niniejszéj deklaracyi zamieszczone i proszę o nakaz wydania mi tegoż w razie jemu samemu lub umocowanemu przez niego, daléj wyszczególnić powinien deklarant datę, imie i nazwisko, po takowym wzorze deklaracyi Wydział domieszcza ostrzeżenie, aby deklaracye pod nieważnością pisane były wyraźnie, bez przekreśleń warunków lub zastrzeżeń; i ażeby na wierzchu opieczętowanéj deklaracyi napisanem było, deklaracja co do licytacyi przez Wydział S. Wew. z d. N. N. do Nru N. N. ogłoszonéj, tudzież poświadczenie kassy na złożone *vadium*, co się zaś tychże warunków licytacyi takowe każdego czasu są do przejrzenia w biórze Wydziałowém.

Kraków dnia 31 marca 1840 r.

Senator prezydujący
J. KSIĘŻARSKI.
Za Referendarza *Rajski.*

Nro 2220.

TRYBUNAŁ I. INSTANCYI.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Gdy w massie Agneszki 1mo Zębalskiéj 2do Sobocińskiéj, w Krakowie przy ulicy Żydowskiéj w domu pod L. 396 w r. 1822 zmarłéj znajduje się kwota 245 zlp. 3 gr. w depozycie sądowym złożona. Trybunał przeto po wysłuchaniu wniosku urzędu publicznego, wzywa Sukcessorów pomienionéj Agneszki 1mo Zębalskiéj 2do Sobocińskiéj tak z pierwszego małżeństwa z Janem Zembalskim, jak i z powtórnego Sebastyanem Sobocińskim pozostałych, prawo do spadku tego mieć mogących, aby w terminie miesięcy trzech po odebranie rzeczonego spadku do Trybunału zgłosili się; w przeciwnym bowiem razie massa ta za bezdziedziczną uważaną i na skarb publiczny przyznaną będzie.

Kraków dnia 7 marca 1840 r.

Sędzia prezydujący
DUDREWICZ.
(3r.) Sekr. Tryb. *Librowski.*

CENY ZBOŻA

na targowicy publicznéj w Krakowie w 3ch gatunkach praktykowane.

Dnia 23 i 24 Marca 1840 r.	1. Gatunek				2. Gatunek				3. Gatunek			
	od		do		od		do		od		do	
	z.	g.	z.	g.	z.	g.	z.	g.	z.	g.	z.	g.
Krz. Pszenicy	24	15	24	—	23	—	22	—	21	—	19	—
„ Zyta.....	12	20	11	24	11	20	11	15	11	6	10	20
„ Jęczmien	11	6	11	—	10	15	10	6	9	20	—	—
„ Owsa.....	8	6	—	—	7	24	—	—	7	15	—	—
„ Grochu..	13	6	13	—	12	10	12	—	11	10	—	—
„ Jagieł....	28	—	—	—	27	—	—	—	26	—	—	—
„ Rzepaku.	23	10	23	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ Tatarki.	11	6	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ Zimniaków	3	18.										
Centnar siana.	1	20.										
„ słomy.	1	6.										

Sporządzono w Wydziale S. W. i Policyi.

Kraków 31 Marca 1840 r.

J. Chaberski Z. R. W. S. W.

Doniesienie prywatne.